

Lech K. Paprzycki

"Motywacje zabójczyń. Alkohol i przemoc w rodzinie", Z. Majchrzyk, Warszawa 1995 : [recenzja]

Palestra 40/7-8(463-464), 176-181

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

■ **Z. Majchrzyk:**

***Motywacje zabójczyń. Alkohol i przemoc
w rodzinie***

**Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów
Alkoholowych, Warszawa 1995, ss. 192**

Monografia ta powinna, w zasadzie, zainteresować wszystkich prawników, a już w szczególności prokuratorów, sędziów, choć moim zdaniem przede wszystkim adwokatów, którzy w tym niezwykle interesującym opracowaniu znajdą niejedną argument w obronie klientek-sprawczyń zabójstw.

Jest to kolejne opracowanie mające za przedmiot motywację zabójstw. W 1989 r. ukazała się praca J.K. Gierowskiego, *Motywacje zabójstw*. Była ona recenzowana również w prasie prawniczej, choć ze względu na niewielki nakład, z całą pewnością nie mogła ona trafić do wystarczająco szerokiego kręgu czytelników. Tak będzie, niestety, i z tą książką, z którą zapoznać się będzie można chyba wyłącznie w specjalistycznych bibliotekach.

Zachęcając do lektury tej monografii pragnę przedstawić choćby kilka słów informacji o Autorze, co dla Czytelnika będącego prawnikiem jest chyba pożyteczne. Otóż dr Zdzisław Majchrzyk jest jednym z najbardziej doświadczonych psychologów klinicznych. Od lat specjalizuje się w psychologii sądowej, uczestniczy w przygotowywaniu niezliczonych opinii sądowo-psychiatrycznych powstających w Klinice Psychiatrii Sądowej Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Pruszkowie. Autor ma znaczący dorobek naukowy wyrażający się w licznych publikacjach z zakresu psychologii i w uczestnictwie w działalności organizacji naukowych i zawodowych psychologów i psychiatrów. Co warto chyba podkreślić, dr Z. Majchrzyk jest przewodniczącym Sekcji Psychiatrii Sądowej Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego. Wszystko to piszę nie po to by reklamować Autora, lecz by wskazać, że mamy do czynienia z opracowaniem, które wyszło spod pióra twórcy wyjątkowego. Dla nas prawników jest to o tyle jeszcze istotniejsze, że Autor znając nasze środowisko i wiedząc o tym, że pisze nie tylko dla psychologów, ale także prawników, posługuje się językiem zrozumiałym w zasadzie dla każdego czytelnika, również tego, który nie zna nawet podstawowych pojęć psychologii. W ten sposób chce zachęcić do lektury specjalistycznego opracowania z zakresu psychologii, napisanego dla szerokiego grona czytelników.

Praca liczy 192 strony. Opatrzona jest wstępem i podzielona na 12 rozdziałów, a kończy się podsumowaniem i wnioskami. Zwraca uwagę

niezwykle staranne opracowanie edycji wyrażające się w przejrzystym układzie tekstu, nienagannym druku, a nie jest bez znaczenia to, że wydawca zadbał również o wysoką klasę papieru. Wszystko to ułatwia lekturę. I, co prawda, może przesadą byłoby stwierdzenie, że to już literatura „piękna”, ale z całą pewnością ten tekst naukowy czyta się bardzo dobrze.

We wstępie została zwrócona uwaga nie tylko na doniosłość problematyki zabójstwa w ogóle, czy tylko w odniesieniu do tak szczególnej grupy osób jak kobiety, ale również, a może przede wszystkim na to, że wzrost liczby zabójstw popełnianych przez kobiety następuje w sytuacji obserwowanego zjawiska wzrostu liczby zachowań agresywnych kobiet. Dlatego też tak istotne wydawało się przeanalizowanie wszystkich czynników, które mogły o tym zdecydować, a więc cechy osobowości i proces motywacyjny w niepowtarzalnych warunkach każdego wypadku zabójstwa.

Rozdział I zatytułowany *Zabójczynie, historia i rzeczywistość* poświęcony został w pierwszej kolejności przeglądowi teorii podejmujących próbę wyjaśnienia przyczyn przestępnych zachowań kobiet. Co oczywiste, nie mogło zabraknąć Lombroso i Ferrero z ich „biblią” kierunku biologicznego w kryminologii pt. *Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka* z 1893 r. Co prawda poglądy te, i to nie z powodu ich skrajnego antyfeminizmu, zostały dawno odrzucone, a od początku były krytykowane, to mimo wszystko kierunek ten ma zwolenników do czasów współczesnych. Nie może to dziwić, skoro czynnik biologiczny w etiologii przestępczości nie jest kwestionowany we współczesnej kryminologii. Jednakże dominują teorie wieloczynnikowe lub teorie wypracowane dla mężczyzn. To ostatnie stanowisko spotyka się z akceptacją ruchów feministycznych, których działaczki i w tym zakresie nie chcą dostrzec specyfiki zjawiska.

Dalsze rozważania poświęcone zostały przedstawieniu tego, jak zabójczynie przedstawiane są w literaturze kryminologicznej, socjologicznej i psychiatrycznej. Okazuje się, że badania amerykańskie skupiły się na szczegółowych studiach konkretnych przypadków. Badania zmierzały do ustalenia ilościowego i jakościowego związku różnych zmiennych z przestępstwem. Badano wpływ wojen na częstotliwość zabójstw i wpływ podkultury przemocy na to zjawisko. Zwrócono uwagę na to, że kobiety w odróżnieniu od mężczyzn najczęściej pozbawiają życia osoby bliskie, a motywacja czynu kształtuje się dość jednorodnie. Stąd pogląd, że o popełnieniu zabójstwa przez kobietę decyduje szczególna sytuacja, w której się znajdzie, ściśle wiążąca się z pełnionymi przez nią funkcjami społecznymi. Bez trudu ustalono wpływ stanu nietrzeźwości sprawcy na podjęcie przestępnej decyzji, zachowania nietrzeźwej ofiary (syndrom maltretowanej żony), popula-

ryzacji wzorców agresywnego zachowania w środkach masowego przekazu, a także doświadczenia agresji w dzieciństwie. Sporo nowych spostrzeżeń wiąże się z rozwojem wiktymologii, co pozwoliło zbadać szczególne relacje między kobietą-zabójczynią, a jej ofiarą. Szczególnie istotny okazał się czynnik sytuacyjny, w najszerszym tego słowa znaczeniu. Z kolei dotychczasowe badania psychologiczne osobowości sprawczyń zabójstw prowadzą do bardzo istotnych wniosków. Ustalono istotność defektu osobowości, ale też szczególnych, niepatologicznych cech osobowości w szczególnej sytuacji, w której doszło to popełnienia przestępstwa. Okazuje się jednak, że przegląd literatury prowadzi do wniosku, iż niewiele jest badań zmierzających do diagnozy osobowości zabójczyń, szczególnie badań poprawnych metodologicznie. Co więcej – wyniki tych badań zdają się sugerować, że w etiologii zabójstw popełnianych przez kobiety, decydującą rolę pełnią czynniki pozaosobowościowe. Problematyka wiążąca się z procesami motywacyjnymi wyraźnie jest niedoceniana.

Rozdział II poświęcony jest problematyce motywacji u sprawczyń zabójstw. Co szczególnie istotne dla nas prawników, Autor poświęca sporo uwagi wyjaśnieniu pojęcia **motywacji**, a także trudnościom w badaniu procesów motywacyjnych. Zwrócona została uwaga na to, że prawnicy, a za nimi ustawodawca, różnie rozumieją pojęcie **motywu i pobudki**. Do tego trzeba dodać, iż we współczesnej psychologii zagadnienia motywacji należą do najbardziej kontrowersyjnych, a ponadto zarysowuje się tendencja do zastępowania określenia **motyw** określeniem **proces motywacyjny**. Co więcej – w psychologii nie ma wątpliwości co do istnienia zjawiska motywacji nieuświadomionej, co bada się przy pomocy metod projekcyjnych, znanych od dawna i powszechnie stosowanych, między innymi na użytek opiniowania sądowo-psychiatrycznego. Autor szczegółowo analizuje pojęcie **motywacji**, zwracając uwagę na dwojakie jego rozumienie. Z jednej strony jako względnie stałą tendencję człowieka do realizowania określonych celów, zadań życiowych i wartości. Natomiast w węższym znaczeniu pojęcie to utożsamia się z procesem motywacyjnym leżącym u podstaw określonego zachowania. Tu istotne znaczenie mają stany emocjonalne wpływające na regulację zachowań, co odbywa się na dwóch poziomach: emocjonalno-popełdowym i poznawczym. Jest to szczególnie istotne przy badaniu zjawiska stanu **silnego wzburzenia**.

Szczególne problemy pojawiają się wówczas, gdy psycholog bada procesy motywacyjne sprawców czynów zabronionych, chociażby z tego powodu, że przedmiotem analizy jest zawsze zdarzenie z przeszłości, niejednokrotnie dość odległej. Dotychczasowe badania w tym zakresie doprowadziły do interesujących ustaleń. Wydaje się, że nie ma wątpliwości co do istotności takich czynników jak: sytuacja społeczna kobiety, sposób funkcjonowania w rodzinie, nieprzystosowanie społeczne, osobowość i stan zdrowia. Równie istotne okazują się czynniki sytuacyjne,

w szczególności w postaci sytuacji trudnej, której kobieta nie może zmienić. Są one bardzo różne i każda z nich stanowi innego rodzaju problem. Poprawna diagnoza procesu motywacyjnego poprzedzona musi być rzetelną analizą wszystkich istotnych okoliczności, o których była tu mowa.

W rozdziale III analizowane są czynniki warunkujące nieprawidłowy rozwój społeczny i ich związek z procesami motywacyjnymi, w tym przede wszystkim uwarunkowania społeczne i przedmiotowe, patologia w rodzinie i nadużywanie alkoholu. Jest tu też mowa o interakcjach i ustosunkowaniu emocjonalnym u dorosłych oraz ich znaczeniu w procesie socjalizacji i motywacji działania.

Rozdział IV przedstawia cel pracy, opis i uzasadnienie zastosowanych metod. Zamiarem Autora było uwzględnienie zarówno szerokiego tła społecznego, w którym przebiegały procesy socjalizacji sprawczyń, ich dojrzewanie i rozwój oraz kształtowanie się nieprawidłowych relacji z ofiarą, jak też czynniki biopsychiczne, w tym patologiczne, zaburzające ich funkcjonowanie psychiczne i społeczne. Materiał empiryczny stanowiła grupa 60 kobiet sprawczyń zabójstw, które w latach 1980–1990 poddane były wielokierunkowym badaniom psychologicznym i psychiatrycznym w Klinice Akademii Medycznej w Krakowie i w SPZOZ w Pruszkowie. Były to kobiety w wieku 17–60 lat. Badania przeprowadzono przede wszystkim na podstawie wywiadu klinicznego uwzględniającego specyfikę badanej grupy i jej problematykę, w tym szczególnie rolę czynników warunkujących proces socjalizacji tych osób.

Rozdziały V do XII przedstawiają wyniki badań.

Rozdział V przedstawia charakterystykę badanych osób w kontekście uwarunkowań społecznych i rodzinnych. Rozdział VI prezentuje relacje zachodzące między motywacją a właściwościami osobowościowymi kobiet w świetle statystycznej analizy skupień. W rozdziale VII omówiono związek motywów działania z patologią rodzinną, uwarunkowaniami sytuacyjnymi i stałymi dyspozycjami osobowości. Następne rozdziały analizują poszczególne rodzaje motywacji: lęk i zagrożenie (rozdział VIII), poczucie krzywdy (rozdział IX), motyw seksualno-erotyczny (rozdział X), motyw ekonomiczny (rozdział XI) i motyw patologiczny (rozdział XII).

Nie sposób przedstawić w tej krótkiej prezentacji całokształtu niezwykle bogatej zawartości rozdziałów VIII do XII. Warto jednak skupić uwagę na, stanowiących zakończenie pracy, podsumowaniu i wnioskach. Ich znajomość pozwoli przyszłemu Czytelnikowi zorientować się, jakie istotne problemy zostały rozwiązane i mogą być wykorzystane w praktyce.

Potwierdzony został ścisły związek między motywacją działania przestępczego sprawczyń a ich uspołecznieniem. Różna była nie tylko

motywacja, ale także właściwości osobowościowe. Różne było nasilenie asocjalności i agresywności. Na podstawie uzyskanych wyników można stwierdzić, iż u większości sprawczyń przeważały zdecydowanie niekorzystne warunki dla prawidłowego rozwoju ich socjalizacji zarówno w okresie dzieciństwa jak i w rodzinie założonej w wyniku zawarcia małżeństwa. Urazy i obciążenia biologiczne miały niewielkie znaczenie w przebiegu procesu socjalizacji. To czynniki środowiskowe decydowały o ukształtowaniu się sfery poznawczej i uczuciowo-dążeńiowej sprawczyń. Czynnikiem nie tak istotnym okazał się poziom inteligencji mierzoney ilorazem. Okazało się jednak, że sprawczynie prezentowały przeważnie uczuciowość niedojrzałą lub niedostatecznie uspołecznioną. U większości agresja była przyjętą formą obrony. Często charakteryzowały je trudności w przystosowaniu do środowiska społecznego wynikłe z niekorzystnych warunków ich wzrastania i rozwoju. Co bardzo charakterystyczne, w całej grupie badanych uwarunkowania sytuacyjne odegrały bardzo istotną rolę. Były to sytuacje trudne z ich punktu widzenia, jednakże realnie występujące, co znajdowało potwierdzenie w aktach spraw karnych. Były zarówno sytuacje trwające od dawna, jak i te pojawiające się niespodziewanie. Większość tych trudności wiązało się z nieprawidłowym funkcjonowaniem badanej w rodzinnym środowisku. W zależności od motywu zmieniała się sytuacja, która tego rodzaju proces ukształtowała. Ważny też był czynnik psychiatryczny, bowiem u większości badanych kobiet stwierdzono zaburzenia świadomości o charakterze ilościowym. W wielu wypadkach, gdy motywem był lęk, poczucie zagrożenia lub krzywdy, występowało nasilenie emocji określone **spiętrzeniem afektu** prowadzące od ograniczenia samokontroli. Ponadto, z uwagi na trudne sytuacje i zaburzenia osobowości, większość badanych oceniano jako osoby o nieznacznie ograniczonej zdolności zrozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Trzeba zgodzić się z wnioskami Autora, z których należałoby wyciągnąć wnioski praktyczne na polu kryminologii, co stanowić powinno podstawę przemyśleń dla prowadzących postępowanie karne, jak i dla adwokatów broniących kobiety oskarżone o popełnienie zabójstwa.

Potwierdzenie znalazło założenie, że uspołecznienie może stanowić istotny wymiar ukazujący przewagę osobowościowych lub sytuacyjnych czynników warunkujących zachowanie przestępcze, rodzaj i treść motywu dominującego, a także stopień samokontroli. Co prawda działanie sprawczyń miało charakter złożony, polimotywacyjny, to udało się wyodrębnić pięć grup obrazujących najczęstsze motywy ich działania i ustalić ich związek z uspołecznieniem. Najczęstszy okazał się motyw lęku i zagrożenia. Mimo dominowania tego rodzaju motywów, to jednak polimotywacyjność najlepiej charakteryzowała działanie zabójczyń. Motyw dominujący był tym, który wysuwał się na plan pierwszy tuż przed

popęlnieniem czynu zabronionego. Duże było zróżnicowanie osobowościowe sprawczyń tych przestępstw. Znaczący udział miała agresywność i asocjalność. Ich sytuacja rodzinna była z reguły trudna i miała ścisły związek z motywacją ich działania. **Syndrom maltretowanej żony** powtarzał się wielokrotnie.

Autor niezwykle ostrożnie formułuje ustalenia badań. Stwierdza bowiem, że wprawdzie zastosowane techniki statystyczne pozwoliły na wyodrębnienie grup sprawczyń, to poszczególne zmienne sytuacyjne i motywacyjne wskazują jedynie na pewną **typowość** osobowości, sytuacji i motywacji działania. Występujące tu zależności nie muszą jednak mieć charakteru przyczynowego i dotyczą jedynie pewnego, statystycznie istotnego procentu badanej populacji. Jakże trafnie zostało na koniec podkreślone, że przy istniejącej pewnej zależności statystycznej należy brać pod uwagę fakt, iż w wypadku zabójczyń mamy do czynienia z niepowtarzalnością i złożonością motywacyjnych i sytuacyjnych uwarunkowań zabójstwa. Trzeba też pamiętać o tym, że rekonstrukcję przeżyć sprawczyń, określenie roli i znaczenia motywów jej działania na tle zaistniałej sytuacji najlepiej obrazuje studium indywidualnego przypadku. Stąd już tylko mój wniosek: nic nie zastąpi fachowej opinii psychologicznej. Stąd rada dla mniej doświadczonych prawników, by gdy badany jest stan zdrowia psychicznego oskarżonego nie rezygnować z opinii sądowo-psychologicznej. W wypadku, gdy w grę może wchodzić stan silnego wzburzenia, udział doświadczonego psychologa jest istotniejszy niż badanie dokonywane przez psychiatrów.

Na koniec nie pozostaje nic innego jak jeszcze raz polecić tę wyjątkową monografię wszystkim prawnikom poważnie traktującym wykonywanie zawodu, a jest ona wręcz nieodzowna tym, którzy w codziennej praktyce spotykają się ze zjawiskiem zabójstw popełnianych przez kobiety.

Lech K. Paprzycki